

**(Il Tempo - F.Biafora) Smalling głosuje za Romą i podkreśla wolę pozostania pod skrzydłami Fonseci. Przed rozprzestrzenieniem się koronawirusa negocjacje między Petrachim i Manchesterem United, aby zmienić wypożyczenie obrońcy w definitywny zakup zostały zawieszane z uwagi na nadchodzącą sprzedaż klubu Friedkinowi (w Teksasie nadal pracują nad dokumentacją i nowości powinny pojawić się w ciągu najbliższych 7-10 dni).**

Obecnie światowa sytuacja nadzwyczajna sparaliżowała jeszcze bardziej operację, która mogła doprowadzić do podpisania przez Anglika długoterminowego kontraktu z ekipą Giallorosich. W ostatnich dniach Smalling potwierdził jednak wolę kontynuowania swojej włoskiej przygody i odrzucił z miejsca sygnały z Evertonu i Tottenhamu, gdzie Ancelotti i Mourinho muszą zrewidować swoje plany transferowe. 31-latek zaakceptował obniżenie wynagrodzenia, aby przyjść i grać w Romie - z 4,6 do nieco ponad 3 mln euro netto rocznie - i doświadczenie było bardziej niż pozytywne: jest silny zamiar kontynuowania drogi obranej w sierpniu zeszłego roku. Jako alternatywa, jedynym rozważanym kierunkiem jest powrót do Manchesteru United. Nadzieją Petrachiego jest to, że nowy europejski scenariusz doprowadzi do obniżenia ceny Smallinga, tak by żądania Czerwonych Diabłów były bliskie 15 mln euro (wraz z bonusami), a więc kwoty, do której doszedł klub z Trigorii.

Tymczasem od dziś Roma będzie wypuszczać do sprzedaży 500 koszulek limitowanej edycji - obecne logo kampanii "Razem" - aby zdobywać pieniądze do walki z koronawirusem. Przychód będzie przekazany potrzebującym poprzez region Lacjum i obronę cywilną. Giallorossi ponadto opublikowali wywiad z Veretout: *"Czuję się bardzo dobrze z Fonsecą, gdy po raz pierwszy do mnie zadzwonił, przekonał mnie fakt, że chciał mnie i cieszę się, że przyszedłem do Romy, do wielkiego zespołu, z wielkimi kibicami i wielkim trenerem jak on, który już mi pomógł i może tylko pomoc mi rozwinąć się jeszcze bardziej. Mam nadzieję pozostać tu jak najdłużej jest to możliwe, gdyż chciałbym coś wygrać w tych barwach. To byłoby najpiękniejsze"*.

Autor: abruzzo